

## UZASADNIENIE

Powód, K. P., wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwoty 10.200,00 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Domagał się również zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 01 października 2015 r. wskutek kolizji drogowej uszkodzony został stanowiący jego własność pojazd marki J. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca szkody był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił powodowi należne odszkodowanie. Uszkodzenie pojazdu nastąpiło w takim stopniu, że niemożliwe było jego używanie, w związku czym wynajął on samochód zastępczy na okres 46 dni, tj. od dnia 05 października 2015 r. do dnia 20 listopada 2015 r. Koszt powyższego zgodnie z fakturą VAT nr (...) wyniósł 22.632,00 zł. przy stawce czynszu 492,00 zł. za jeden dzień brutto. Powyższą okoliczność powód zgłosił stronie pozwanej, która nie uznała roszczenia. Powód wyjaśnił, że długość najmu odpowiada okresowi, w jakim jego samochód poddawany był czynnościom naprawczym, przy czym stanowił on adekwatny do zakresu uszkodzeń czas, potrzebny na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. Wskazał, że wartość przedmiotu sporu stanowi jedynie część kosztów najęcia pojazdu zastępczego, które wyniosły 22.632,00 zł.

Pozwany, (...) S.A. z siedzibą w Ł., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, powołując się na zasadę minimalizacji szkody, że kwestionuje zasadność roszczenia co do czasokresu trwania najmu pojazdu zastępczego i stawki dobowej najmu, wynoszącej 492,00 zł. Pozwany podniósł, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego, poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego. Zarzucił, że powód nie przedłożył dowodu na okoliczność, że kwota za najem pojazdu została przez niego uiszczona. Nie wskazał też, że pojazd zastępczy był mu faktycznie niezbędny.

Powód pismem z dnia 07 września 2017 r. rozszerzył powództwo w ten sposób, że w miejsce kwoty 10.200,00 zł. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 22.632,00 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 września 2016 r. do dnia zapłaty. (pismo k. 61)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 01 października 2015 r. doszło do kolizji drogowej w wyniku, której uszkodzeniu uległ pojazd marki J. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność powoda K. P.. Sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy, zawartej z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w Ł., obejmującej ochroną dzień zdarzenia. Powód zgłosił pozwanemu szkodę, a ten zarejestrował ją pod numerem (...). Decyzją z dnia 03 grudnia 2015 r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w związku z zakończeniem postępowania likwidacyjnego. Przyjął przy tym szkodę całkowitą z uwagi na nieopłacalność naprawy ze względów ekonomicznych.

(bezsporne, a ponadto dowód: akta szkody w aktach sprawy X C 205/16)

Uszkodzony na skutek zdarzenia z dnia 01 października 2015 r. pojazd marki J. (...) był jedynym pojazdem, jaki posiadał powód w tym okresie. Samochód był mu niezbędny w pracy. Firma powoda ma dwie placówki: w O. i B., i praktycznie codziennie dojeżdża on do B.; tak było również jesienią 2015 r. Ponadto powód jeździł do klientów i kontrahentów, składając oferty. W 2015 r. do pracy i do klientów jeździł samochodem J. (...), który uległ wypadkowi. Po sprawdzeniu ofert różnych firm, wynajmujących pojazdy zastępcze, powód wynajął samochód A. (...) u J. R.,

prowadzącego działalność w O.. Korzystał z niego od dnia 05 października 2015 r. do dnia 20 listopada 2015 r., tj. 46 dni. Powód wybrał ofertę J. R. głównie dlatego, że w przeciwieństwie do innych firm nie stosował on limitu dziennego przejechanych kilometrów. Limit taki jest różny w zależności od firmy i średnio wynosi 200 km dziennie. Jesienią powód jeździ najczęściej, ponieważ przedmiotem jego działalności jest sprzedaż opału; tak było również w 2015 r. Wówczas pokonuje on dystanse wynoszące nawet 400-500 km dziennie. Z wynajętego samochodu powód korzystał również do celów prywatnych: jeździł nim na zakupy, do rodziny – również w niedzielę. Używał go także w soboty, ponieważ w soboty pracował. Koszt wynajęcia wyniósł 22.632,00 zł. przy stawce 492,00 zł. brutto za dobę.

Powód bezskutecznie wzywał pozwanego do zapłaty kwoty, uiszczonej tytułem najmu pojazdu zastępczego. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania.

(dowód: faktura VAT nr (...) k. 7, zeznania powoda k. 62)

Czas, w jakim naprawa pojazdu powoda mogła być wykonana, wynosi 52-63 dni. Rynkowe stawki czynszu najmu pojazdu zastępczego, odpowiadającego uszkodzonemu pojazdowi marki J. (...), z okresu likwidacji szkody, wynosiły 399,00 zł. – 409,00 zł. netto za dobę. Stawka za dobę wynajmu pojazdu, odpowiadającego klasie wynajmowanego przez powoda, tj. A. (...), kształtowała się w granicach od 209,00 zł. do 399,00 zł. za dobę, czyli średnio 359,16 zł. brutto.

(dowód: opinia biegłego sądowego k. 34-45)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty, zgromadzone w aktach sprawy niniejszej oraz aktach szkody nr U/140857/2015, znajdujących się w aktach sprawy X C 205/16, albowiem nie zostały one skutecznie podważone przez żadną ze stron. Z uwagi na rozbieżność stanowisk w zakresie wysokości należnego odszkodowania, Sąd odwołał się do wiadomości specjalnych biegłego z zakresu mechaniki samochodowej P. A., którego opinii strony nie kwestionowały.

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawał fakt, iż samochód marki J. (...), stanowiący własność powoda, uległ uszkodzeniu w wyniku zderzenia, do którego doszło w dniu 01 października 2015 r. Nie budził także wątpliwości fakt, iż sprawca kolizji w dniu, w którym do niej doszło, posiadał ubezpieczenie u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Tym samym podstawę odpowiedzialności pozwanego, która co do zasady nie była kwestionowana, stanowią przepisy art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c.

Pierwsza z powołanych norm stanowi, że przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Art. 822 § 1 k.c. z kolei przewiduje, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Strony mogą postanowić, że umowa będzie obejmować szkody powstałe, ujawnione lub zgłoszone w okresie ubezpieczenia (§ 3). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem, objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

Przesłanką odpowiedzialności ubezpieczyciela jest natomiast, zgodnie z treścią art. 361 k.c., istnienie związku przyczynowego pomiędzy normalnymi następstwami działania lub zaniechania ubezpieczonego a zaistniałą szkodą. W świetle art. 363 § 1 k.c. w razie uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego

osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty. Obowiązek naprawienia szkody obejmuje zatem wszelkie straty, które poniósł poszkodowany.

Powód domagał się zwrotu poniesionych przez siebie kosztów najmu pojazdu zastępczego. Na uwadze należy mieć zatem, że zgodnie z art. 361 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ugruntowana praktyka orzecznicza stoi na stanowisku, że istnieje normalny związek przyczynowy między zniszczeniem pojazdu, a wynajęciem pojazdu zastępczego (vide: wyrok SN z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1916/00, niepubl.). Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia implikuje potrzebę zwrotu przez ubezpieczyciela wydatków koniecznych, tj. niezbędnych do korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego samochodu, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Za szkodę, wynikającą z konieczności wynajęcia samochodu, można uznać tylko koszty niezbędne, rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów SN z dnia 17 listopada 2011 r. (III CZP 5/2011), nie wszystkie wydatki, pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym, mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362 i art. 826 § 1 k.c.). Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Z zasady proporcjonalności może wynikać zbędność najmu pojazdu zastępczego, jeżeli właściciel nie używał samochodu albo dysponuje innym samochodem, nadającym się do wykorzystania. Używanie samochodu w sposób sporadyczny może z kolei uzasadniać celowość wykorzystania w sposób ekwiwalentny innego środka komunikacji.

Podobnie w wyroku z dnia 05 listopada 2004 r. (II CK 494/03) wskazano, że jeżeli uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy w postaci wmontowania do niego nowej części zamiennej, to koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (art. 361 § 1 k.c.).

W świetle powyższego oraz w oparciu o opinię biegłego Sąd uznał, że najęcie przez powoda samochodu zastępczego było celowe i ekonomicznie uzasadnione, i to przez cały okres faktycznego trwania umowy najmu, tj. 46 dni. Sąd miał na uwadze, że uszkodzony pojazd powód użytkował codziennie. Służył on zaspokajaniu jego codziennych potrzeb życiowych, a także korzystał z niego w prowadzonej działalności gospodarczej. Biegły ocenił czas naprawy pojazdu powoda na 52-63 dni (karta 35), zatem koszt jego wynajęcia przez 46 dni mieści się w granicach szkody, za którą odpowiada pozwany.

W ocenie Sądu, opinia biegłego została w sposób przekonywujący uzasadniona, jest jasna, logiczna i spójna, zaś rzetelność i bezstronność biegłego jest niewątpliwa. W związku z powyższym Sąd w całości podzielił jej wnioski. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, nie znajdując podstaw do ich zakwestionowania.

W konsekwencji, Sąd uznał zasadność roszczenia co do kwoty 16.521,36 zł., stanowiącej koszt wynajęcia pojazdu zastępczego przez okres 46 dni przy zastosowaniu średniej stawki za wynajem za dobę brutto w wysokości 359,16 zł., zgodnie z wnioskami opinii biegłego, które Sąd w całości podzielił. Biegły uwzględnił zarówno zakres koniecznej naprawy, w oparciu o który ustalił czas jej przeprowadzenia, jak i stawki najmu pojazdów tej klasy, co samochód, z którego powód korzystał. (46 x 359,16 zł. = 16.521,36 zł.)

W związku z powyższym, na podstawie powołanych przepisów orzeczono, jak w punkcie 1 wyroku, oddalając jednocześnie powództwo w pozostałej części. Przy czym odsetki od uwzględnionego roszczenia zasądzono od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 19 września 2016 r., od kwoty pierwotnie dochodzonej, czyli od kwoty 10.200,00 zł., a od kwoty rozszerzonego powództwa, wynoszącej 6.321,36 zł. – od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pisma procesowego z dnia 07 września 2017 r., którym dokonano przekształcenia przedmiotowego powództwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Powód wygrał w 73% i poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 5.727,00 zł., na które składają się: opłata od pozwu 510,00 zł., wynagrodzenie pełnomocnika 4.800,00 zł., opłata od pełnomocnictwa 17,00 zł. oraz zaliczka na wynagrodzenie biegłego 400,00 zł. Procentowa wygrana procesu przez pozwanego stanowi zatem 27%. Poniósł on jedynie koszty zastępstwa procesowego, wynoszące 4.800,00 zł. Ostatecznie na rzecz powoda należało zasądzić od pozwanej różnicę ww. kwot, tj. 2.884,71 zł. (5.727,00 zł. x 73% - 4.800,00 zł. x 27%)

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c. Sąd nakazał ściągnąć z tego tytułu na rzecz Skarbu Państwa od powoda kwotę 215,31 zł., zaś od pozwanego kwotę 582,15 zł. Koszty sądowe obejmują kwotę 175,46 zł. tytułem wydatków na opinię biegłego, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, oraz opłatę od rozszerzonego powództwa w kwocie 622,00 zł., łącznie 797,46 zł.

SSR Agnieszka Brzoskowska